

Z okazji „Dnia Górnika” pracownicy przemysłu węglowego zapewniają Bolesława Bierutę że podejmą wzmoczony wysiłek aby jak najszybciej zrealizować wytyczne IX Plenum



Cena 20 gr

Nr 290
2473

KRAKOWSKIE

Rok VI Sobota 5 grudnia 1953 r. Kraków

W obecności Przewodniczącego Rady Państwa uroczysta akademie z okazji „Dnia Górnika” odbyła się w Stalinogrodzie

Aleksander Zawadzki wyraził w imieniu całego narodu uznanie dla ofiarnej pracy naszych górników

W PRZEDEDNIU Dnia Górnika — tradycyjnego święta czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej — odbyła się w hali parkowej w Stalinogrodzie uroczysta akademie.

siawym znaczeniu dla gospodarki narodowej stwarzają warunki dla coraz to lepszego życia całego narodu i stałego umacniania sił Polski Ludowej.

Mówca wskazał następnie na główne, węzłowe zadania pracowników przemysłu górnictwa w walce o wykończenie wieloletniego programu postawionego przed naszym narodem w tezach przedjazdowych przyjętych przez IX Plenum KC PZPR.

Już ruszyła
pełną mocą produkcyjną
przedziałnia cienkoprzędna
w Andrychowie

NOWOCZESNA przedziałnia cienkoprzędna budowanej w Andrychowie wielkiego kombinatu bawełnianego pracuje już pełną mocą produkcyjną.

W TYCH dniach ostatni zespół maszyn przedziałniczych przekazany został do eksploatacji. Budowa przedziałni została w zasadzie zakończona.

Pełne uruchomienie andrychowskiej przedziałni cienkoprzędnej w dużej mierze podniesie krajową produkcję wysokogatunkowych tkanin bawełnianych. Jest to poważny krok na drodze realizacji wytycznego w tezach przedjazdowych zadania podwyższenia w dwu najbliższych latach produkcji tkanin bawełnianych o 12 proc.

W Andrychowie trwa budowa dalszych wielkich zakładów — przedziałni średnioprzędnej, siłowni i fabryki bielizny. W tych dniach na andrychowską budowę nadszedł nowoczesny turbospół dla siłowni. Jest to pierwszy polski agregat tego typu, wyprodukowany w Zakładach Mechanicznych im. Świerczewskiego w Elblągu i Zakładach M-5 we Wrocławiu. Trwają już przygotowania do podjęcia montażu turbospółu.

W DNIU GÓRNIKA

W Krakowie obradowało X Plenum ZW ZSCh

3 bm. odbyło X Plenum Zarządu Wojewódzkiego Związku Pomocy Chłopskiej w celu wyczerpania nowych form pracy ogniu terenowych w oparciu o wskazania IX Plenum KC PZPR i tezy przedjazdowe.

W obradach uczestniczyli m. in.: Prezes ZG ZSCh — Korzycki, sekretarz ZW ZSCh — Woźniak, zastęp. kier. wydz. rolnego KW PZPR — Świętoch, przedstawiciel WZGS — Witkowski oraz członkowie prezydium zarządów powiatowych i aktywni gminnie.

Na zakończenie obrad podjęto uchwały, które wytyczają kierunek działalności ZSCh na najbliższą przyszłość.

Zgodnie z uchwałami IX Plenum Prezydium Rządu przyznało pracującym chłopom dodatkowe kredyty na zakup bydła

Z APOWIEDZIANE w tezach przedjazdowych poważne zwiększenie pomocy dla rolnictwa jest już stopniowo wprowadzane w czyn. Ostatnio Prezydium Rządu uchwaliło przyznanie małym i średniorolnym chłopom jeszcze w bieżącym roku dodatkowych kredytów, przeznaczonych na zakup bydła.

Z dodatkowych kredytów korzystać mogą nie posiadające krow gospodarstwa chłopskie — przede wszystkim o powierzchni 1-3 ha, a następnie gospodarstwa większe — o powierzchni nie przekraczającej 5 ha, a na Ziemiach Odzyskanych — 10 ha. W dalszej kolejności z kredytów mogą także korzystać gospodarstwa należące do tych samych grup, a które posiadają i krowę, ale mają pomieszczenia i paszę, pozwalające im utrzymać więcej sztuk bydła.

Wysokość kredytów dla poszczególnych gospodarstw ustalają prezydium powiatowych rad narodowych. Do nich więc należy kierować podania o kredyty.

Podania powinny być zaopiniowane przez koło gromadzkie lub zarządy gminne ZSCh oraz poświadczone przez prezydium gminnej rady narodowej.

W przypadku istotnej potrzeby przyznawane będą kredyty w wysokości pełnego kosztu kupna krowy lub jałowki, lecz nie więcej niż 2.500 zł.

Kredyty rozłożony jest na raty półroczne, spłacane w ciągu 3 lat. przy czym pierwsza rata kredytu płatna jest dopiero po upływie roku od zakończenia pożyczki. Oprocentowanie kredytów wynosi 3,5 proc. w stosunku rocznym.

UCZESTNICY akademii centralnej w Stalinogrodzie urażonej z okazji „Dnia Górnika” przeszli do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę list, w którym żądają, iż pragnąc czynem zadokumentować swoje przywiązanie i zaufanie do partii i władzy ludowej oraz powitać II Zjazd PZPR konkretnymi osiągnięciami produkcyjnymi, podjęli apel inicjatorów czynu przedjazdowego oraz apel Szczepana Blauty — rozwijając w przemysle górnictwa socjalistyczne współzawodnictwo przedjazdowe pod hasłem „Wiecej węgla na cześć II Zjazdu Partii, dla Ojczyzny, dla narodu!”

„Widzimy — piszą pracownicy przemysłu węglowego do Bolesława Bierutę — wspaniałe perspektywy wszelkiego stronnego rozwoju naszego kraju, widzimy liczne dobrodziejstwa, jakie nam, górnikom dała Polska Ludowa i zadokumentowała w Karle Górnicy.”

Dlatego też przyrzekamy Ci, Drogi Towarzyszu, że górnicy nie przyjdą na II Zjazd PZPR z pustymi rękami. We wykonaniu z nadwyżką planu na rok 1953 i dany krajowi dodatkową produkcję węgla, że podniemiemy wydatność pracy i wykorzystamy wszelkie rezerwy produkcyjne.

Zapewniamy Ci, że wszyscy pracownicy przemysłu węglowego — górnicy i dozór kopalni, administracja i związki zawodowe — podejmą największy wysiłek, aby wytyczne IX Plenum jak najszybciej zrealizować dla dobra naszej Ojczyzny i narodu!”

Bonn wspólnie z Waszyngtonem usiłują przemycić do Polski hitlerowskich szpiegów i dywersantów

Pierwszy dzień procesu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie

3 GRUDNIA br. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie rozpoczął się proces grupy agentów centrali szpiegowskiej, b. hitlerowskiego szefa wywiadu przeciwko ZSRR gen. Gehlena, podlegającej rządowi bońskiemu i współpracującej z wywiadem amerykańskim.

Pierwsza konferencja studentów biologii UJ

W DNIU wczorajszym tj. 4 bm. rozpoczęła się 2-dniowa konferencja studentów biologii UJ na temat: „Organizm a środowisko”. Jest to pierwsza tego typu konferencja na Uniwersytecie Jagiellońskim, której inauguracyjnie dokonał rektor UJ poseł na Sejm Teodor Marchlewski.

Rektor Marchlewski podkreślił olbrzymie znaczenie konferencji, która da możliwość jeszcze większego zorientowania się studentom jako wpływu ma organizm na środowisko.

Sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Bartnik w swym przemówieniu powiedział:

„Dzisiejsza konferencja teoretyczna jest okresem podsumowania osiągnięć krakowskiej biologii, która coraz bardziej stosując twórczy darywizm może poszczycić się tym, że wzbogaca naukę polską w fakty, konkrety, które czynią nową biologię silną, mającą autorytet w masach”.

Patrz str. 2

NA ławie oskarżonych zasiadli: Heinz Landvoigt, b. marynarz hitlerowskiej marynarki wojennej, Adolf Machura, b. członek Hitlerjugend oraz Konrad Wruck, b. żołnierz „Leibstandarte SS Adolf Hitler”, którzy zostali przemienieni przez adenauerowską centralę szpiegowską do Polski w celu organizowania dywersji i szpiegowstwa.

Rozprawie, która odbywa się w sali szcześcińskiej MRN, przysłuchują się liczne rzesze mieszkańców Szczecina.

Powszechną uwagę zwracają zgromadzone obok stołu sędziowskiego dowody rzeczowe, znalezione przy ujętych szpiegach: fałszywe dokumenty, środki chemiczne do sporządzania i wywołania tajnopisów, broń, amunicja, większa ilość różnorodnych zegarków damskich i męskich oraz pieniądze, które miały służyć do oplacania werbowanych w Polsce agentów.

Po sprawdzeniu personaliów oskarżonych odczytany został akt oskarżenia, po czym sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

ZEZNANIA SZPIEGA BONN I WASZYNGTONU

OSK. Heinz Landvoigt przyznaje się do winy i składa sądowi obszernie zeznania.

„W marcu 1953 roku — zeznaje osk. Landvoigt — zwrócili się do mnie w Berlinie zachodnim dwaj ludzie, z których jeden przedstawił się jako Kaiser, drugi zaś jako Torgler i powiedzieli, iż przynoszą pozdrowienia od mego znajomego — Władysława Dubielaka, przebywającego w Niemczech zachodnich”. Dubielak był — jak wyjaśnił oskarżony — szpiegiem wywiadu angielskiego i pracownikiem radia „Wolna Europa”.

Kaiser i Torgler, jak stwierdza oskarżony, zwrócili się do niego z żądaniem, by ułatwił przetrut do Polski pewnej osobie — ponieważ wiedzieli, że Landvoigt posiadał różne kontakty z okresu pracy na barkach pływających na Odrze. Aby wzbudzić w oskarżonym zaufanie Kaiser i Torgler udali się z Landvoigtem do oddziału V prezydium policji w Berlinie zachodnim. Po potwierdzeniu przez policję zachodnio-niemiecką, że Kaiserowi i Torglerowi „można zaufać” — oświadczyli oni oskarżonemu, że chodzi o zorganizowanie stałego kanału dla przetrut do Polski, szczególnie zaś na teren Dolnego Śląska oraz Pomorza.

(Dalszy ciąg na str. 2)

PIĘKNIE udekorowana hala wypełniona jest do ostatniego miejsca ponad 4-tysięczną rzeszą czołowych, najbardziej ofiarnych pracowników górnictwa, z których wielu przybyło wraz z rodzinami. Na setkach mundurów górniczych widnieją wysokie odznaczenia państwowe.

Na salę przybywa, entuzjastycznie witany, przewodniczący Rady Państwa i sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, dawny górnik Zagłębia Dąbrowskiego — Aleksander Zawadzki.

Orkiestra gra Hymn Narodowy. Akademia rozpoczęła. Rozbrzmiewała następnie dźwięki Hymnu Górniczego.

Gdy sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Hanke, zagajając akademię, wita przybyłych gości, zrywa się potężna owacja na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć Rządu Ludowego.

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA

PRZEMAWIA Aleksander Zawadzki. W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu Rady Państwa i Rządu Ludowego oraz w imieniu Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę przekazuje on za pośrednictwem zebranych — serdeczne pozdrowienia wszystkim górnikom. Słowa te zebrani przyjmują burzliwymi oklaskami.

Gorącą owacją przyjmują też zebrani słowa przewodniczącego Rady Państwa, wyrażające uznanie najwyższych władz państwowych i całego narodu dla ofiarnego trudu górników, którzy swoją pracą o pod-

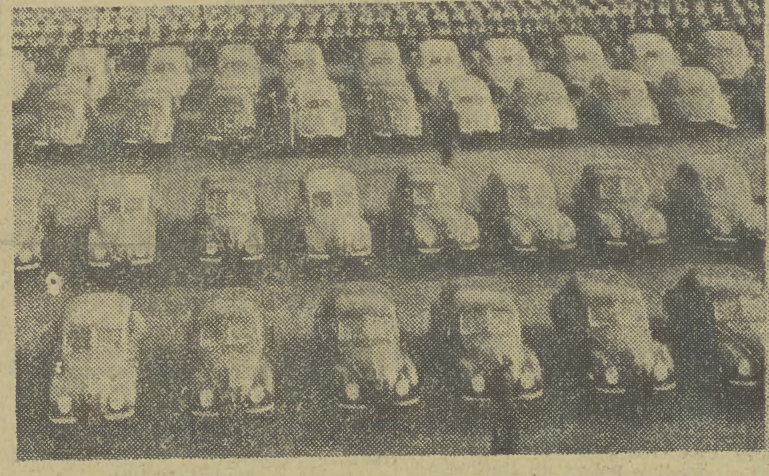
Wyrok w procesie bandy terrorystycznej w Miechowie

WCZWARTEK 3 grudnia br. o godz. 14 Rejonowy Sąd Wojskowy na sesji wyjazdowej w Miechowie ogłosił wyrok na członków bandy terrorystyczno-rabunkowej, która przez kilka lat grasowała na terenie powiatu miechowskiego i pińczowskiego.

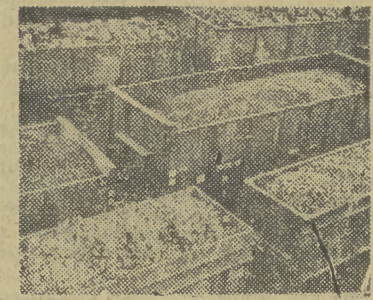
Herszt bandy JOZEF LACH skazany został na karę śmierci.

Henryk Banach na karę 15 lat więzienia, Jan Doniec na 12 lat więzienia, Edward Ziętarski na 10 lat więzienia a Alfons Lisakiewicz na 8 lat więzienia.

JUTRO OGIOSIMY LISTE NAGRODZONYCH W WIELKIM KONKURSIE JESIENNYM „ECHA”



MILA niespodzianka w Dniu Górnika był przydział dla nich 100 samochodów osobowych marki „IFA”, 400 motocykli „Jawa”, 800 motocykli „SHL”, 5 000 rowerów i 7 000 kuponów 100 proc. węgla. Nowiutki, lśniące lakierem samochody i motocykle wypełniły w długich szeregach pl. Dzierżyńskiego w Stalinogrodzie



W czynnie przedjazdowym opuszczają kopalnie ponadplanowe pociągi węgla, wydobywanego przez naszych górników, dzielnie walczących o wyższą stopę życiową wszystkich ludzi pracy

Egipska misja przybyła do Polski

DNIA 3 bm. przybyła z wizytą do Polski egipska „misja dobrej woli” z Hossan Ragab podsekretarzem stanu na czele, celem omówienia zagadnień pogłębienia stosunków handlowych między obydwoma krajami.

Jutro 6 stron

DOBRY PRZYKŁAD

W chwili obecnej Wydział Konstrukcji Stalowych Zakładu Remontowego wysunął się na przedni plan miejsce spośród placówek podległych PP Nowa Huta. Toteż uzyskał on ostatnio na podstawie wniosków współzawodniczą międzyzakładowego — tytuł najlepszego wydziału zakładu remontowego.

Do osiągnięć WKS należy m. in. zorganizowanie 8 szkół przedzawodniczą pracy, stałe szkolenie brygad, w których uczestniczyło ponad 140 pracowników a ponadto urządzanie kursów dla spawaczy, składaczy, traserów, suwnicowych, i in.

CO Z SZYBĄ?

W Hotelu Robotniczym na osiedlu C-1 blok 4 wydarzył się przykry wypadek. W jednym z mieszkań siłczono szybę.

ECHO NOWEJ HUTY

Oczywiście personel hotelowy natychmiast zebrał pieniądze od tamtejszych lokatorów, aby szkoda jak najszybciej naprawić.

Tymczasem upłynęły już 4 tygodnie, a o nowej szybie ani słychu! (WK)

NA WIOSNĘ W KOMBINACIE ZAZIELENI SIĘ

Na wiosnę będzie u nas ładnie! — cieszą się budowniczo Kombinat, bowiem Wydział Dróg i Zieleni PP NH zdążył jeszcze przed zimą posadzić wokół zakładu remontowego wiele krzewów i drzew. Zielenie te będą nie

M. inn. członkowie sekcji górskiej wzięli udział w wędrowce „Szlakiem Lenina” i zatknęli sztandar na najwyższym naszym szczycie — Rysach.

Nowohutnickie drużyny kolarskie uczestniczyły w ogólnopolskim rajdzie szlakiem PKWN (Chelm — Warszawa), a nowohutniczanin należący do sekcji wodnej brał udział w splywie Brdą do Bydgoszczy i w splywach kajakowych do Oświęcimia, Krakowa itp. Do osiągnięć od działu PTTK należy również zorganizowanie 2-tygodniowego kursu dla przewodników wycieczek po Nowej Hucie, który ukończył m. in. wielu inżynierów i inspektorów.

O MAGAZYN DLA PTTK

W Nowej Hucie zorganizowano ostatnio przy tamtejszym oddziale PTTK — nową sekcję narciarską. Poza tym już w najbliższych dniach będzie również utworzona sekcja tańcownicza.

Dotychczas PTTK w Nowej Hucie obejmowało sekcje: górską, nizinną, wędrowną, kolarską oraz turystyki kwalifikowanej — i w sezonie letnim każda z nich urzędowała w niedzielę i święta wycieczki. Nowohutnickie PTTK ma jednak i swoje bołaczki. Jedną z nich jest brak magazynu na sprzęt. Kajaki, plecak, skafandry itp. mieszczą się w świetlicy lub... prywatnych mieszkaniach członków PTTK

Wydobywamy więcej węgla niż Francja Belgia i Włochy razem wzięte
— oświadczył minister Nieszperek na centralnej akademii z okazji „Dnia Górnika“

(Dokończenie ze str. 1)

NASTĘPNIE wygłasza referat, gorąco oklaskiwany, minister Górnictwa — Ryszard Nieszperek. Nawiązując do zadań, jakie IX Plenum postawiło przed górnikami, min. Nieszperek wskazał na poważne osiągnięcia, którymi górnicy wzięli swe święto. W rezultacie przyswojenia sobie styczniowych wskazań Bolesława Bieruta, górnicy wykonali plan pierwszych 11 miesięcy br. w 101 proc. i nie dopuścili do tego, aby w jednym choćby miesiącu plan nie był wykonany.

„Dwa i pół raza więcej wydobywamy dziś węgla niż przed wojną — powiedział m. in. min. Nieszperek. — Wydobywamy więcej niż Francja, Belgia i Włochy razem wzięte. Podczas gdy w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych spada wydobywanie i maleje liczba zatrudnionych górników, my zwiększamy wydobywanie średnio o 4 miliony ton rocznie, a dalszych 8 tys. ludzi znalazło w tym roku zatrudnienie w naszych kopalniach.“

Władza ludowa daje coraz więcej maszyn i urządzeń, by pracę górnika uczynić lżejszą i wydajniejszą. Zmienia się też charakter pracy górnika, coraz więcej jest górników-mechaników, górników-elektryków itp.

„W przyszłym roku mamy wydobyć o 3 mln ton więcej niż w br., przy znacznym zmniejszeniu liczbie godzin nadliczbowych — mówi min. Nieszperek. — Mamym uruchomić 2 nowe kopalnie, zbudować 8 nowych poziomów, 9 urządzeń podszkawkowych.“ Wykonanie tych wielkich zadań wymaga usunięcia niedociągnięć i błędów w pracy naszego górnictwa, wskazanych w tezach przedzjazdowych.

Mówca przedstawia fakty i dane cyfrowe, świadczące o tym, iż władza ludowa i partia nie szczędzą wysiłków, by zapewnić górnikom jak najlepsze warunki życia.

„Niech z całą mocą roznieśli się płomień współzawodniczości pracy, byś my mogli zwyciężyć II Zjazdowi naszej Partii i najlepszemu przyjacielowi i opiekunowi braci górnicy, Towarzystwo Bierutowi, prosty górnicy mel-dunek: plan IV roku naszej 6-letki wykonany z nadwyżką. Zadania postawione przez IX Plenum wykonamy z honorem — mówi na zakończenie min. Nieszperek.

Po referacie — długo rozbrzmiewają okrzyki na cześć bohaterów górników.

ODZNACZENIA PRZODUJĄCYCH GÓRNIKÓW

W DALSZYM ciągu akademii, przodującym ludzom naszych kopalń, zgodnie z Kartą Górnika, min. Nieszperek wręcza dyplomy Zasłużonego Górnika Polski Ludowej.

W imieniu Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonuje następnie dekoracji zasłużonych górników wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W dalszym ciągu akademii Zasłużony Górnik Polski Ludowej, poseł na Sejm Franciszek Apryas, odczytuje projekt listu, który uczestnicy akademii w imieniu wieloletniej rzeszy górników postanawiają wysłać do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

Wśród gorącej manifestacji zebrani przyjmują tekst listu. (Tekst listu podajemy na str. 1).

Z tysięcy piersi biją mocne słowa „Międzynarodowki“.

W części artystycznej akademii z bogatym programem wystąpiły, serdecznie przyjmowane, górnice zespoły artystyczne.

500 marek premii za zdobycie dowodu osobistego PRL

wyznaczył swym agentem szef zachodnio-berlińskiej centrali szpiegostwa i dywersji

PROCES przeciwko hitlerowskiemu szpiegowi, który rozpoczął się wezorem przed Wojskowym Sądem Rejonowym po potwierdzeniu w całej pełni, że działał on z ramienia centrali szpiegowskiej podlegającej rządowi boniskiemu i współpracującemu z wywiadem amerykańskim. Na czele tej centrali stoi b. szef wywiadu hitlerowskiego na ZSRR generał Gehlen. Poniżej podajemy szereg szczegółów dotyczących organizacji szpiegowskiej Gehlena.

GEHLEN, którego oficjalny tytuł w hitlerowskim wywiadzie wojskowym brzmiał: „Szef Wydziału Obcych Armii — Wschód“, po klesce Hitlera uciekł na Zachód, zabierając ze sobą tuczący akt swego wywiadu. Wśród akt tych znajdowały się listy agentów hitlerowskich, znajdujących się w ZSRR oraz w krajach wschodniej Europy. Amerykanie wzięli Gehlena do niewoli. Nie pozostał on jednak długo jenciem. Materiały jakie posiadał wywołały potężne wrażenie na szefach wywiadu USA. Urządzą mu biuro i pozwolono dobrać sobie do pomocy grono dawnych oficerów Abwehry.

NA ŻÓLDZIE USA

WCIAGU kilku tygodni Gehlen potrafił dostarczyć raporty szpiegowskie. Amerykanie z wielkim zapalem pozwolili mu wówczas powiększyć personel i zakres jego działalności. W związku z tym mnó-

Zeznania szpiegów adenaerowskich POTWIERDZAJĄ ZBRODNIICZĄ WSPÓŁPRACĘ BONN Z WYWIADEM AMERYKAŃSKIM

Pierwszy dzień procesu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

Na pytanie prokuratora, czym zajmuje się V oddział zachodnio-berlińskiej policji, oskarżony wyjaśnia, że oddział ten zajmuje się głównie tłumieniem demonstracji politycznych i działalnością szpiegowską.

Oskarżony podkreśla, iż Kaiser i Torgler zapewnili go wówczas, że w każdej potrzebie może się on powoływać na V oddział zachodnio-niemieckiej policji.

Oskarżony przyznaje, iż wykonując otrzymane polecenie ekontaktował Kaisera z niejakim Kubsem, mieszkającym w okolicach Berlina, a następnie z Vogelsengerem, który z kolei zwerbował do siatki szpiegowskiej Sommerfelda, mieszkańca Kienitz nad Odrą.

Osk. Landvoigt zeznaje następnie, iż otrzymał on później od Torglera zadanie przetrwania do Polski jednego z agentów — niejakiego Mohra, co też uczynił. Landvoigt stwierdza, iż Mohr jest to fałszywe nazwisko współoskarżonego Machury.

Wyjaśniając sądowi szerzej okoliczności zwerbowania go do siatki szpiegowskiej, oskarżony Landvoigt stwierdza, że Kaiser, wciągając go do roboty szpiegowskiej, powiedział mu, iż placówka berlińska zwaną jest z centralą adenaerowską w Bonn. Kaiser oświadczył wówczas, że całość wywiadu adenaerowskiego znajduje się w pionie podległym Blankowi.

Oskarżony przyznaje, że pracując dla wywiadu adenaerowskiego — pracował równocześnie dla wywiadu amerykańskiego.

Landvoigt oświadczył następnie, że Kaiser namawiał go do pracy w wywiadzie mówiąc, iż kola emigracji polskiej, paktujące z Bonn zgadzają się na granicę z Niemcami z 1939 r.

W końcowych zeznaniach oskarżony szeroko charakteryzuje ciężką sytuację ekonomiczną w Berlinie zachodnim.

Na pytanie swego obrońcy, oskarżony wyjaśnia, że tę ciężką sytuację materialną ludności Berlina zachodniego wykorzystują wywiady imperialistyczne dla werbowania szpiegów i dywersantów.

AMERYKANIE KSZTAŁCĄ ADENAEROWSKICH SZPIEGÓW

Z KOLEI sąd przystępuje do przesłuchania następnego oskarżonego — Adolfa Machury, b. członka Hitlerjugend, który otrzymał specjalne przeszkolenie na kursach szpiegowskich, organizowanych przez wywiad adenaerowski w Niemczech zachodnich.

Na wstępie swych zeznań osk. Machura oświadcza, że w listopadzie 1952 r. zbiegł z Polski do Berlina zachodniego i zgłosił się do placówki „IRO“.

Oskarżony był tam wypytany przez urzędników „IRO“ przede wszystkim o informacje o charakterze szpiegowskim z dziedziny gospodarstwa oraz wojskowej jak np. rozmieszczenie jednostek wojskowych czy lotnisk. Oskarżony przyznaje, że udzielił pracownikom „IRO“ żądanych informacji.

„W kilka dni po złożeniu przeze mnie tych wyjaśnień — zeznaje osk. Machura — przed dom, w którym mieszkał się placówka „IRO“ zajął samochód amerykański. Samochodem tym musiałem uciec się na Mantelstraße 31, gdzie znajdował się amerykański ośrodek wywiadowy. Tam pytano mnie jeszcze bardziej szczegółowo o wiadomości z Polski, a przede wszystkim z dziedziny wojsko-

wej. Po udzieleniu tych informacji kazano mi podpisać protokół zeznań. Jednocześnie zaproponowano mi, abym zdecydował się na powrót do Polski w celu prowadzenia tam pracy wywiadowczej“.

Osk. Machura po krótkim wahaniu zgodził się — jak oświadcza — na proponowane warunki i przewidziany został wojskowym samolotem amerykańskim na teren Niemiec zachodnich do Frankfurtu nad Menem, gdzie rozpoczął przeszkolenie szpiegowskie. Wówczas to pracownik wywiadu Kaiser wyjaśnił mu, że ma pracować w wywiadzie adenaerowskim, którego celem jest zdobywanie informacji wojskowych z gospodarczych z terenu Polski.

Przeszkolenie szpiegowskie oskarżonego trwało trzy miesiące.

Machurę uczono, jak montować siatki szpiegowskie, utrzymywać łączność, posługiwać się stramentem sympatycznym, jak organizować „skrzynki kontaktowe“, sprządać meldunki szpiegowskie itd. Szczególną uwagę zwracano na szkolenie w dokonywaniu obserwacji, dotyczących rozmieszczenia jednostek wojskowych Polskiej Ochrony Wybrzeża, gdyż wiadomości te miały posłużyć do wyznaczania tras przerzutów do Polski dla dywersantów i wywiadowców adenaerowskich.

Uczono na kursie również posługiwanie się polskimi dokumentami, bądź to sfałszowanymi, bądź też wy-

Redaktorzy gazet radzieckich obradowali nad zadaniami prasy nad zadaniami prasy w walce o dalszy rozwój rolnictwa

MOSKWA

W DNIACH od 19 listopada do 2 grudnia odbywała się w Moskwie zwołana przez KC KPZR narada redaktorów i kierowników wydziałów rolnych prasy obwodowej, krajowej i republikańskiej.

W naradzie wzięli udział sekretarze KPZR — N. S. Chruszczow i P. N. Pospelow.

Podczas narady wygłoszono szereg referatów na temat zadań prasy w walce o dalsze zwiększenie produkcji rolnej oraz szereg odczytów na tematy rolnicze, jak również zorganizowano pokaz filmów i kronik filmowych o tematyce rolniczej.

Na naradzie wygłosił przemówienie sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow.

W przemówieniu swym N. S. Chruszczow przedstawił zadania związane z walką o wcielenie w życie uchwał wrześniowego Plenum KC KPZR i podkreślił ogromną rolę prasy radzieckiej w realizacji posunięć partii i rządu, mających na celu dalszy rozwój rolnictwa.

ZEZNANIE B. SZPIEGA

ORGANIZACJA Gehlena utrzymuje w Berlinie zachodnim liczne placówki. W październiku br. zastępca kierownika jednej z tych placówek tzw. „Fili X — 95 92“, Hans Joachim Geyer (pseudonim Grell), prosił władze NRD o udzielenie mu prawa pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

8 listopada br. odbyła się w Urzędzie Prasy i Informacji NRD konferencja prasowa, na której Geyer stwierdził m. in., że do zakresu działania siatki Gehlena należy: wywiad gospodarczy, wojskowy i polityczny, wywiad dotyczący wyniku badań naukowych, patentów, dokumentacji gospodarczej oraz zdobywanie dokumentów z różnych zakładów, instytucji, a także dokumentów osobistych wystawionych przez NRD i inne państwa demokracji ludowej. Agentom poleca się badanie stanu ochrony sieci transportowej, a zwłaszcza mostów. Potrzebne to jest dla organizowania sabotażu i dywersji.

Specjalną uwagę zwraca się na werbunek radiotelegrafistów i na tworzenie zamaskowanych stacji nadawczych w celu przekazywania wiadomości, poleceń szpiegowskich i materiału szpiegowskiego. Techniczne wyposażenie agentów, aparaty radioodbiornicze i nadawcze są pochodzenia amerykańskiego.

DOWODY SZPIEGOSTWA PRZECIWKO POLSCE

NA konferencji przedstawiono dzień nikarzem liczne dowody rzeczowe. Wśród materiałów dowodowych znalazły się również następujące dokumenty dotyczące Polski:

Pismo, zaopatrzone numerem X — VIII/2-1-2588/53, noszące datę 10 września 1953 r. i zawierające polecenie uzyskania nowego polskiego dowodu osobistego.

Za zdobycie tego dowodu Gehlen wyznaczył swoim agentom 500 mk premii.

Dokument, zaopatrzone numerem X—VIII/2-1-1705/53 z 19 czerwca 1953 r. zawierający polecenie dostarczenia, według załączonego szczegółowego spisu, wzorów szeregu urzędowych

kradzionymi lub zgubionymi przez ich właścicieli.

Przygotowany w ten sposób do przetrwania do Polski osk. Machura otrzymał numer wywiadowczy ODT-738 oraz wyposażony został w większą ilość zegarków i pewną sumę pieniędzy w celu werbowania szpiegów oraz w fałszywe dokumenty na nazwiska Mohr oraz Morawiec. Przewieziony amerykańskim samolotem wojskowym do Berlina zachodniego osk. Machura przez złoconego Landvoigta do Polski.

Oskarżony wyjaśnia, że zleconego mu przez wywiad adenaerowski zadania nie wykonał, bowiem już następnego dnia po przekroczeniu granicy został zatrzymany przez patrol WOP.

Na tym sąd zarządził przerwę do dnia 4 bm.

S PRAWOZDANIE dźwiękowe z procesu szpiegowskiego, toczącego się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Szczecinie, Polskie Radio nada w dniu 5.XII w programie I o godz. 17.30 i w programie II o godz. 21.30.

Dziś drugie zadanie „Konkursu barburkowego“

DZIŚ odgadniemy w naszym Konkursie nazwę kopalni, która jako druga z kolei wykonała zadania bież. roku. Nazwa jej przypomina mityczną postać Polski, a odgadniemy ją uzupełniając w pięciu czteroliterowych wyrazach pionowych brakujące DRUGIE LITERE! Gdy wpisujemy je do rzędu oznaczonego kropkami, wówczas utworzą nam szukaną nazwę!

Przy szóstym rysunku zamieścimy kupon konkursowy, na którym będzie można napisać rozwiązanie całego Konkursu!



Zwiększenie oszczędności metali i szerokie stosowanie nowych metod technologicznych to zadanie przemysłu metalowego

Referat zastępcy przewodniczącego PKPG ministra E. Szyra

NA konferencji na temat oszczędności tworzyw w budowie maszyn i urządzeń wygłosił przemówienie zastępca przewodniczącego PKPG min. E. Szyr.

Tezy IX Plenum — powiedział on m. in. — wskazują szereg kierunków o które wzbogacić się musi nasza działalność naukowa i planowy rozwój techniki.

Ogromna rola przypada w wykonaniu tych zadań przemysłowi maszynowemu — podstawowej dźwigni rozwoju całej gospodarki narodowej. Obecny etap rozwoju przemysłu maszynowego charakteryzują:

PO PIERWSZE: planowa walka o podniesienie jakości, o większą równomierność w poziomie techniki i organizacji zakładów, o szybsze wdrożenie nowych procesów technologicznych i nowych konstrukcji;

PO DRUGIE: planowa walka o maksymalną oszczędność surowców i materiałów, o zmniejszenie pracochłonności wyrobu, a tym samym — o tańszą i bardziej rentowną produkcję;

PO TRZECIE: planowa walka o postęp techniczny i specjalizację działów i prac pomocniczych.

Przemysł maszynowy napotyka jednak w swym rozwoju podstawową trudność — często niedostateczny przy obecnym poziomie zużycia surowców i materiałów zaplecze w wyrobie hutniczym, stała jakość i stopowe, metale żelazne. Droga do pokonania tej trudności prowadzi nie tylko przez powaźny wysiłek inwestycyjny dla rozwoju naszego hutnictwa i innych przemysłów surowcowych, lecz także przez rosnącą z roku na rok oszczędność w zużyciu surowców i materiałów, energii i paliwa.

Na czoło zadań biur konstrukcyjnych i zakładów naukowo-badawczych z nimi związanych, wysuwać należy zadanie zmniejszenia ciężaru maszyn i urządzeń. Droga do tego celu prowadzi zarówno przez opracowanie nowych, bardziej oszczędnych i wydajnych konstrukcji, jak i przez udoskonalenie istniejących.

Jest więc obowiązkiem biur konstrukcyjnych oraz wszystkich innych instytucji mających wpływ na opracowanie konstrukcyjne i związane z nimi opracowania technologiczne ocenianie jakości tych opracowań i rozwiązań nie tylko z punktu widzenia eksploatacyjnych zalet konstruowanych części, lecz również oszczędności w zużyciu metali na ich wykonanie.

Konstruktorzy i wykonawcy narzędzi produkcji, służących sprawie siły gospodarczej i obronnej Polski Ludowej, poprawie stopy życiowej mas pracujących i utrwaleniu pokoju, winni szerzej i szybciej wykorzystywać bezcenną pomoc techniczną Związku Radzieckiego i podjąć równocześnie szlachetne współzawodnicтво o udział Polski w torowaniu postępu technicznego, o udoskonalenie dotąd stosowanych konstrukcji i opracowanie nowych, bardziej wydajnych i precyzyjnych konstrukcji maszyn i urządzeń, o opracowanie i wdrożenie nowych procesów technologicznych, nowych materiałów zamiennych.

Oszczerczymi zarzutami mordery z Kożedochę zamaskować własne zbrodnie Wiceminister Wyszynski potępia prowokacyjny wniosek USA

NOWY JORK

W DNIU 1 grudnia na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ toczyła się nadal dyskusja nad prowokacyjnym wnioskiem delegacji amerykańskiej w sprawie tzw. „bestialstwa“ popełnionych rzekomo przez wojska północno-koreańskie i ochotników chińskich na jeńcach amerykańskich.

Cała historia z tak zwanymi „bestialstwami“ — powiedział Wyszynski — jest nie mającym precedensu cynicznym i podstępnym manewrem propagandowym, którego celem jest zamaskowanie najokrutniejszych zbrodni przeciwko ludzkości, popełnionych przez interweniów amerykańskich w Korei.

Delegat ZSRR, analizując tzw. „materiały“ i „dokumenty“ przedstawiane przez delegata amerykańskiego Lodge’a, wykazał następnie, że ich autorzy są zwykłymi fałszerzami, którzy w dodatku pracowali nader nieudolnie.

Cynizm postępowania władz amerykańskich — stwierdził A. Wyszynski — jest tym bardziej oczywisty i tym bardziej obraźliwy, że właśnie te władze deęca brutalnie wszystkie zasady prawa międzynarodowego, usiłując zamaskować to oszczerczymi i pozbawionymi wszelkich podstaw zarzutami w stosunku do koreańskich wojsk ludowych i ochotników chińskich.

Wiceminister Wyszynski wypowiedział się stanowczo przeciwko projektowi rezolucji, wysuniętemu przez delegację pięciu krajów ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

3 miliony strajkujących Wstrzymana praca w 5 tys. fabryk i stoczni Imponujący przebieg największego od 27 lat strajku w Anglii

LONDYN

DONIESIENIA z całego terytorium Wielkiej Brytanii potwierdzają, że rozpoczęły w środę o świcie 24-godzinny ogólnokrajowy strajk robotników brytyjskiego przemysłu maszynowego i okrętowego miał imponujący przebieg. Była to niewątpliwie największa tego rodzaju akcja od czasu strajku generalnego w 1926 roku. Liczba strajkujących wyniosła niemal 3 miliony osób. W wioło okrągach i licznych zakładach strajk był 100-procentowy. W praktyce została całkowicie wstrzymana praca w 5 tys. fabryk i stoczni. Strajk uniemożliwił na przeciąg całej doby wszystkie kluczowe okręgi przemysłowe.

Prasa kapitalistyczna przyznaje, że środowo strajk zakończył się sukcesem robotników, świadcząc o ich bojowym duchu. Jednocześnie dzienniki burżuazyjne nie kryją obaw co do dalszej ewentualnej akcji robotników przemysłu brytyjskiego.

DZIESIĄTKI CENTRAL SZPIEGOWSKICH

OBOK organizacji Gehlena istnieje również w Niemczech zachodnich, powiązana z nią zresztą, wielka neohitlerowska centrala dywersyjno-szpiegowska. Jest nią „Abwehra“ w tzw. „Urzędzie Blanka“, na czele której stoi b. współpracownik osławionego admirała Canarias, pułkownik Wilhelm Heinz.

Organizacja Gehlena i Abwehra nie wyczerpują jeszcze listy organizacji dywersyjno-szpiegowskich w Niemczech zachodnich. Oprócz nich istnieje również tzw. Urząd Ochrony Konstytucyjnej, pełniący funkcje gestapo. Poza tym na terenie Niemiec zachodnich działają oczywiście wywiady 3 mocarstw zachodnich.

Wreszcie należy wspomnieć o 32 organizacjach sabotażowo-dywersyjnych, mających swą siedzibę w Berlinie zachodnim oraz o tzw. „Biurach Wschodnich“ boniskich partii CDU, SPD i FDP — zajmujących się akcją sabotażowo-dywersyjną.

Fakty przytoczone powyżej świadczą wymownie, o tym, że Niemcy zachodnie stały się dziś wielkim ośrodkiem szpiegowsko-dywersyjnym, w którym byli hitlerowcy za amerykańskie dolary prowadzą działalność zagrabającą bezpieczeństwu i pokojowi w Europie.

Wycieczki w nieznane do pięknych miejscowości wczasowych organizują Związki Zawodowe w okresie świątecznym

FUNDUSZ Wczasów Pracowniczych CRZZ wraz z Okręgowymi Radami Związków Zawodowych, pragnąc zapewnić ludzom pracę wypoczynkową i rozrywkę w nadchodzącym okresie świątecznym — organizują w dniach 24—28 bm. wycieczki do pięknych, górskich miejscowości wczasowych.

Złożenia na wycieczki powinny być kierowane przez rady zakładowe do Okręgowych Rad Związków Zawodowych.

Grudzień 5 Sobota Krystyny

Co podać dziś na obiad

Zupa jabłkowa z grzankami. Gołąbki z mięsa z kaszą. Kisiel żurawinowy. Przepis na gołąbki: Kapustę obgotować w każdym liście nakładać farsz z mięsa i kaszy...

Jdąc ulicami Krakowa

Wciąż: „NIE POSIADAMY” KRAKOWIANKI obdarzone wielką tuszą są niepojęzyczone - w żadnym sklepie nie mogą dostać ciepłych reform. Wszędzie spotykają się z niezmienną odpowiedzią: „Nie, większych rozmiarów nie posiadamy. A na zapytanie czy może nadejść, padają słowa zimne jak grudniowe dni: „Nie spodziewamy się! W magazynach są tylko małe numery!”

Wszystkie więc teższe kobiety do magają się reformy w planowaniu przydziału reform do krakowskich central i sklepów. (Rum.)

„HANDELEK” W SKLEPIE PSS W SKLEPIE Nr 62 PSS podchodzi do lady starsza kobieta. „Czy są włoskie orzechy?” „Tak. Są.”

Proszę mi zważyć pół kilograma. Tylko do brych! Sprzedająca wysypuje orzechy do torebki, wazy. A tymczasem... po rozpakowaniu w domu okazuje się, że orzechy są czarne, przegniłe, pachnące pleśnią. A cena? - bez zmiany. Kierownictwo sklepu nie powinno przyjmować i sprzedawać zepsutego towaru. A gdyby już nawet przyjęło, to obowiązkiem sprzedawcy jest uprzedzić kupującego o gatunku orzechów. Sądymy że dyrekcja PSS będzie tego samego zdania i pouczy kierownictwo wspomnianego sklepu, iż klientów nie wolno oszukiwać. (bp.)

Prawo dla każdego

Kiedy i za kogo pobiera się ZASIŁEK RODZINNY

UBEZPIECZENIA rodzinne, obok wielu innych form opieki nad pracownikiem stanowią dodatkowy czynnik poprawy materialnego położenia mas pracujących.

Pracownik otrzymuje zasiłek rodzinny po upływie trzech miesięcy kalendarzowych od dnia podjęcia pracy, za każdy następny miesiąc kalendarzowy przepracowany w tym samym zakładzie pracy, aż do chwili rozwiązania stosunku pracy.

Do dni pracy wlicza się wszystkie okresy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie za pracę oraz okresy usprawiedliwionej nieobecności (np. zaświadczenie lekarskie, szkolenie).

Zdarzają się takie przypadki, że z pracownikiem, który pobiera zasiłek chorobowy, rozwiązano stosunek pracy z powodu przedłużającej się choroby. Jeśli jednak pracownik ten po odzyskaniu zdrowia podejmie pracę w tym samym zakładzie pracy, wówczas czas pracy bezpośrednio przed chorobą oraz okres choroby uwzględnia się przy obliczaniu trzech miesięcy, uprawniających do pobierania zasiłku rodzinnego.

Pracownik, który po odzyskaniu zdolności do pracy zgłosił się w tym samym zakładzie lecz tam nie został ponownie zatrudniony, zachowuje również ciągłość uprawnień do zasiłku rodzinnego, jeśli w ciągu 15 dni po odzyskaniu zdrowia rozpocznie pracę w innym zakładzie. Nastąpi jednak pod warunkiem, że dotychczasowy zakład wskazał na powody nie zatrudnienia pracownika (np. brak odpowiedniej pracy).

Ciągłość uprawnień zachowuje również pracownik powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, jeśli w ciągu 30 dni po zwolnieniu ze służby powróci albo do pracy w zakładzie, w którym był zatrudniony w chwili powołania go do służby wojskowej albo też podejmie pracę w innym zakładzie. Jeśli chodzi o pracowników powołanych na ćwiczenia względnie prze-

Na półkach Domu Odzieżowego w Krakowie

widzimy coraz więcej towaru

w szerokim asortymencie i dobrej jakości

Poprawiła się również uprzejmość ze strony obsługi czego dowodem jest...książka zażaleń

PRZED wtrzymami Domu Odzieżowego przy ul. Floriańskiej 28 stanęła grupa przechodniów. „Ladna wystawa, prawda? Wiesz co chciałabym kupić sobie jedwabny komplet.” „Widzisz o ten na wystawie! Wejdźmy do sklepu, kupimy. Za dwoma młodymi dziewczętami, których rozmowę przypadkowo pod słuchaliśmy weszliśmy do sklepu i zmieszaliśmy się z tłumem.”

W formie słuchowisk i z ilustracją muzyczną nadawane są audycje Wszechnicy Radiowej

Wszechnica Radiowa rozpoczęła szósty rok swej działalności. Słuchaczom pomagają w nauce wykłady i pogadanki nadawane przez radio. Niektóre audycje opracowane są w formie słuchowisk i urozmaicone ilustracją muzyczną.

Audycje Wszechnicy Radiowej nadawane są 4 razy tygodniowo: Dla kursu wstępnego: w poniedziałki, w programie I od 16.45 do 17.00 - Agrobiologia; w programie II od 16.00 do 16.20 - Rozwój Społeczeństwa Ludzkiego.

Dla kursu I-go w srody, w programie I od 17.00 do 17.20 - Przyroda na przemian z Historią Polski, w czwartki w programie II od 16.00 do 16.20 Dzieje Wszechnicy.

Dla kursu II-go w poniedziałki, w programie II od 16.00 do 16.20 - Historia Literatury Polskiej; w piątki w programie II, od 18.00 do 18.20 na przemian Nauka o świecie, Historia Ruchu Robotniczego, Materializm dialektyczny i historyczny.

Poza tym słuchacze korzystają ze skrypta i broszur wydawanych przez Wszechnicę Radiową.

Redaguje: Kolegium. Redakcja: Kraków, Wiślna 2, II p. Administracja: RSW „Prasa” - Wiślna 2, III p., tel. 538-63. Telefon: redaktor naczelny i sekretarz 246-78, dział miejski 219-48, dział terenowy 546-34 i łączności: Czytelnikami 542-53 (wg 10-17), dział sportowy, Pilkarz - Wielopole 1, IV p., tel. 543-58. Druk: RSW „Prasa”. Zam. 3056 4B-20991

PRZED ladą zjazdu dziewiarstwa, bielizny męskiej i pończoch, tłoczą się kupujący. Przeważnie kobiety. Na półkach piętrzą się poukładane tanie i praktyczne kolorowe swetry, komplectki dla dzieci, szporki, piżamki dziecięce, damskie jedwabne komplety, koszule nocne, dziane i szyte, gładkie i w kwiatki. Opodal - koszule męskie w różnych gatunkach, piżamy, poszwy na poduszki i pierzyny. Jak zwykle powodzeniem cieszą się dziecięce ponczochy, stylonowe skarpety i pończochy. Przechodzimy dalej.

Chciałabym kupić podomkę, tylko jakąś wygodną i ładną - zwraca się do ekspedientki jedna z kupujących. „A jaką? Może flanelową? A może aksamitną lub ciepłą - dziana? To nasza ostatnia nowość.” Klientka wchodzi do kabiny, gdzie przymierza podomkę. A tymczasem sprzedajaca pokazuje innym klientkom sukienki, kostiumy, spodniczki, prochowniki, płaszczki weiniane. Na przeciw sprzedaje się męskie płaszczki, kurtki, ubrania, spodnie, ubranka dla chłopców.

W magazynie pracują dwie osoby, które na miejscu robią poprawki. Oto np. ktoś chce mieć przy płaszczu większe wątkówki, na innym ubranie „leży” doskonale, tylko rękawy są trochę za długie - a więc trzeba je skrócić „na poczekaniu”. Cały dzień zresztą pracownicy mają zajęty prasowaniem towaru przysyłanego z magazynu. I trudno niekiedy jest nawet zdążyć.

W NASZEJ wędrowce po Domu Odzieżowym, spotykamy za ladą kierownika Piotra Chomkę, wie lokrotnie nagrodzonego za pracę dyplomami uznania. Na zadane pytania Piotr Chomko odpowiada:

Muszę przyznać, że zaopatrzenie sklepu z każdym miesiącem się polepsza. Staramy się o takie rodzaje towaru, jakie najczęściej podoba się klientom i jakiego najbardziej są im potrzebne. Obecnie stale mamy w sprzedaży męskie skarpety stylonowe, poszukiwane dotychczas pończochy dziecięce, płaszczki gabardynowe - które dawniej nie zawsze były do nabycia. Zauważyłem dużą poprawę w jakości dostarczanego nam towaru. Komplety damskie są ozdabiane coraz ładniejszymi haftami, nowością są dziane podomki. Mamy również importowane ciepłe damskie pończochy. Płaszczki są szyte według różnych fasonów. Zresztą będziemy się starali, aby było coraz więcej lepszego gatunkowo towaru.

I aby była coraz uprzejmiej-sza obsługa...

Oczywiście. Dlatego też co tydzień mamy wspólne zebrania, na których stale omawiana jest sprawa uprzejmości. O proszę! Tu jest książka życzeń i zażaleń.



„MÓJ DOM ŚWIADCZY O MNIE” D OZORCY realności położonych na terenie bloku nr 23/III, podejmują zobowiązanie, utrzymania czystości klatek schodowych i podwórców pod hasłem: „Mój dom świadczy o mnie” i wzywają inne bloki do podjęcia podobnych zobowiązań. Tak brzmi zobowiązanie podjęte na naradzie dozorców, zorganizowanej przez komitet blokowy nr 23/III. Uważamy, że realizacja tego hasła obowiązuje także i lokatorów domów do przestrzegania porządków w kamienicy i ułatwienia pracy dozorcóm.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY Zaginął seter czarny wabi się „Alan”. Wiadomość za wynagrodzeniem: Kraków, ul. Bitwy pod Lenino 15 m. 14, tel. 535-44. K 15584-1 Skradziono przepustkę wydaną przez Podzespoły Telekomunikacyjne Kraków, Lipowa 4, na nazwisko Gabriel Jan. Kraków, Żelazna 3. GP 2635-1

Rzeczywiście czytamy w niej wiele pochwał i to nie tylko w języku polskim, ale i rosyjskim, chińskim i koreańskim.

O dużym obrocie w Domu Odzieżowym najlepiej świadczy zrealizowanie przez załogę planu rocznego na 53 dni przed terminem. Załoga zdobyła również drugie miejsce w sprzedaży odzieży poramentowej. Jest jednak jedno „ale” - do rzuca kierownik Chomko. Tym „ale” - jest brak odpowiedniego zaplecza. Niewielki, wąziutki lokal, gdzie równocześnie prasuje się i poprawia odzież - jest zarazem magazynem. W rezultacie nie można mieć żadnego zapasu towaru, gdyż nie ma go gdzie przetrzymać.

Najwyższy już więc czas, aby dziś gdy wszystkie sklepy są coraz lepiej zaopatrywane, odpowiednie czynności pomyślały o lokalu na magazyn dla Domu Odzieżowego. (b. p.)

Z teatru

»W Stwosзовym domu« Sztuka Marii Mazur w Teatrze Młodego Widza

Po raz pierwszy w dziejach naszej dramaturgii ukazują się na scenie Wit Stwosz. Trudne i ambitne zadanie pokazania genialnego rzeźbiarza podjęła młoda, debiutująca pisarka krakowska, Maria Mazur i - powiedzmy to od razu - zadanie to spełniła raczej pozytywnie. Nie znaczy to, by jej sztuka „W Stwosзовym domu”, pokazana przez Państwowy Teatr Młodego Widza, pozbawiona była licznych nawet błędów i niedoskonałości. Jak jednak na debiut dramatopisarski, ten pełny i subtelny obraz sceniczny ma dużo wad, napisany jest zwięźle, chociaż można było jeszcze ominąć trochę dłużyzn, obfituje w scenki nastrojowe i komizne i mieści w sobie nieintrygująco prawie sensacyjnej, co nieuważliwie przyciąga uwagę widowni i jej zyczeń zainteresowanie się biegiem akcji.

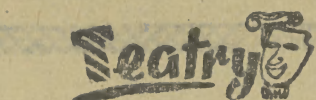
Autorka pokazała w trzech aktach swej sztuki, dziejąc się w okresie powstania ołtarza mariackiego, środowisko krakowskie, odmalowała uwalce zresztą atmosferę późnego średniowiecza, w sposób możliwie daleki od schematyzmu po tręcia o społeczne nurty epoki: pogłębiając się spór mieszczaństwa i ludu z wielmożami miejskimi oraz uwele „klas niższych” ze strony stojącej ponad prawem szlachty. Nie postąpiła też obrazków ulicznych, występów igrów, pokazania charakterystycznych typów z ówczesnego podwawieskiego grodu.

W tej pełni akcji gubi się właściwie trochę postaci, jaka miała być centralną postacią sztuki: sam Wit Stwosz. O nim dowiadujemy się właściwie bardzo mało: widzimy człowieka szorstkiego i przygroźnego w życiu prywatnym, przejętego całkowicie ułożoną sztuką, zarazem jednak żywo reagującego na ucisk i poniżenie biednych. Żadnych szczytów historycznych o Wicie Stwosz sztuka nie naprowadza, a w przebiegu akcji bohaterem jej staje się właściwie sluga stwosowski, „przy glupce” - jak go nazywają - Jakub. Nie wiem, czy było to zamierzeniem autorki, sądzę, że raczej nie - niemniej właściwym bohaterem sztuki o Wicie Stwoszowi stał się ten nędzny, biedny, brzydki świącz, pełen jednak dobroci i szlachetności.

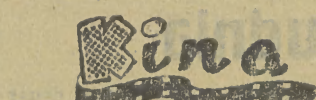
A supremacja Jakuba nad Witem Stwoszem doznała się też może wskutek pociągnięcia reżyserkich. Iwo Gall opracował sztukę Marii Mazur z właściwym sobie po letem inscenizacyjnym, a reżyserstwo z tego przedstawienia ma le arcydzieło dobrego smaku, umiaru, powściągliwości lub temperowania, nadal spektaklowi bieg żywy, niepozbawiony nastrojów, drobnych szczegółów, atmosfery tak znamiennej dla sw. ch osiągnięć. Oprawa także te sztuki w ramy własnej scenografii, na której uczyć się powinni młodzi scenografowie krakowscy, tak często zbyt swobodnie łączący style i zbyt dowolnie odbiegający od treści i nastroju sztuki. Zwłaszcza akt II - uliczka pomiędzy domami starego Krakowa - to naprawdę piękne osiągnięcie scenograficzne w gatunku dawnego scenackiego krakowskiego niewidzianych opracowań.

Jakuba gra Ferdinand Solowski - i jest to najlepsza kreacja w całym, zresztą bardzo dobrze obsadzonym przedstawieniu. Aktor ten umiał wydobyc wewnątrznią wartość bledaka ponad jego mizerna i „nikczemną” zewnętrzność, umiał prawdziwie wczuć i prawdziwie rozśmieszać chałupniowskim humorem przez łzy. Piękna to rola, na którą

CO GDZIE KIEDY



Słowackiego - „Grube ryby” godz. 15 - „Polacy nie gesi” 19.15. Stary (duża sala) „Grzegorz Dydala” - 19.15, (mala sala) - „Wielka polityka” - 19.30. Poezjl „Nie igra się z miłością” - 16 i 19.15. Młodego Widza „Tor przeszkod” - 15 i 19. Groteska „Igraszki z diablem” - 19.15. Satorykrow - nieczynny. Gnom (w teatrze Studio) „Paluszka” - 16. Nurt - (Nowa Huta) „Kalinowy gr” - 19. Kolejarza ZKK - „Grzech” - 19.



Apollo „Sztuka aktora” godz. 16, 18, 20. Warszawa - „Pod niebem Sycylii” godz. 16, 18, 20.

Wanda - „Sniezka” - godz. 16, 18, 20. Sztuka - „Dolina śmierci”, godz. 16, 18, 20. Chemik - „Tajne akta firmy Solvay” godz. 19. Wolność - „Nie ma pokoju pod oliwkami”, godz. 15.45, 18.20. Młoda Gwardia - Polska kronika filmowa: reportaż z 3 plaszczyzny, przegląd sportowy, Moskwa - Symfoniol godz. 15.30, 17, 18.30, 20. Uciecha - „Pod tureckim jarzmem”, godz. 15.30, 18, 20.15.



Muzeum Etnograficzne (plac Wolnica) „Sztuka w stroju ludowym”. Muzeum Archeologiczne przy PAN, ul. św. Jana - „Zbiory archeologiczne”. Wystawa w Domu Szolajskich (plac Szczeplanski). Dom Plastyków - Wystawa prac Romany Lipez. Otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10 - 18. Muzeum Historyczne miasta Krakowa, ul. św. Jana 12. Oddział Muzeum Narodowego przy ul. Smoleńsk 9, III p. „Ubiory dawne, jako produkt sztuki i rzemiosła” i „Szkło artystyczne dawne i współczesne”. Pałac Sztuki - Wystawa malarstwa. Pokaz najnowszych prac B. Bryknera i B. Heyduka.



POGOTOWIE RATUNKOWE Pogotowie Ratunkowe - ul. Siemiradzkiego 1. Telefon: 222 22 i 211 12. udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach polozniczych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

DYŻURY APTEK Rynek Główny 42, Długa 4, Rakowicka 12, pl. Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegorzeczka 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9, Grodzka 17.

DYŻUR CHIRURGICZNY Oddział chirurgiczny szpitala im. Narutowicza.

RADIO

SOBOTA 5.XII. 5.05 Wiadomości. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendarz. 6.15 Program i komunikaty. 6.20 Muzyka taneczna. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka ludowa różnych narodów. 7.48 Stan pogody. 7.50 Program. 7.55 Wiadomości. 12.04 Dziennik i przegląd prasy. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.35 „Utrwalamy sojusze robotnicze - chłopski”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert. 13.40 Utwory fortepiana nowe. 13.55 Program i komunikaty. 14.10 Dla klasy I-II - audycja słowno - muzyczna. 14.30 Dla klas VI - słuchowisko. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 Audycja literacka. 15.10 Dla dzieci - audycja słowno - muzyczna. 16.00 Pieśni. 16.20 Dziennik krakowski. 16.30 Felieton tygodnia. 16.40 Informacje sportowe. 16.45 Muzyka polska. 17.00 Wiadomości. 17.15 Muzyka. 17.30 Krakowska kronika kulturalna. 17.45 Muzyka instrumentów. 18.00 „O pracy nauczyciela”. 18.10 W rytmie tańca i piosenki. 18.40 „Za zielonymi znakami”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Przy sobocie po sobocie. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Muzyka taneczna. 22.00 „Zjednoczeni mordery”. - felieton. 22.20 Maniewicz: Kantata „O pokój”. 22.50 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Echo świata

GDZIE JADLOSPIS?

„Tak zaprzytywali konsumenci kelnera w dn. 11 w restauracji „Hawelka” otrzymując w zamian opryskliwą odpowiedź. (Echo, 11.11 br.). A jadłospis z powodu zepsucia się maszyny do pisania był dostępny dla klientów dopiero w godzinach popołudniowych - jak wyjaśniają Krakowskie Zakłady Gastronomiczne - co można było grzecznie wytłumaczyć klientom. Kierownictwo zakładu pouczyło kelnera o obowiązku uprzejmości i właściwego odnoszenia się do konsumentów. (3219)

UKARANO CHULIGANÓW

W świetlicy związkowej, w czasie wieczoru poezji, zdarzył się chuliganiskim wybryk. „Echo” 8.11 br.). W związku z tym Prez. MRN po przeprowadzeniu dochodzenia, ukarało winnych nagana związkowa, odsuwając ich od działalności w kole sportowym. Artykuł „Echa” stał się przyczyną przeanalizowania organizacji tego rodzaju imprez. Rada Miejskowa postanowiła przestrzegać, ażeby takie incydenty nie powtórzyły się. (3185)

NIE BĘDZIE KOLEJEK

W sprawie ułatwienia nabywania kolejowych biletów miesięcznych pisaliśmy w „Echu” 14.11 br. Uwzględniając życzenie pracujących osób, zamieszkałych poza Krakowem, Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych w Krakowie wystąpiła do DOKP z wnioskiem przejęcia od PKP sprzedaży tych biletów na terenie Krakowa i rozprządzenia ich w zakładach pracy. Wniosek został zatwierdzony przez Mi nisterstwo Kolei. (3187)

WITOLD ZECHENTER

Kronika Krakowa

Kolejny odczyt zorganizowany w Krakowie w ramach Studium Przekładowego Polskiego Klubu Literackiego wygłosił prof. Uniwersytetu Warszawskiego Kazimierz Kumaniecki. Obok znakomitego prelegenta licznie zebrani słuchacze w sali Polskiej Akademii Nauk powitali serdecznie i oklaskami zasłużonego prof. U. J. - Juliusza Kleina, przewodniczącego studium, który nie mógł do tej pory z uwagi na zły stan zdrowia uczestniczyć w tych interesujących zebraniach.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robot Drogowych przy ul. Mogiłskiej 25 na rzecz budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w październiku wpłacili 779 zł, a w listopadzie 536 zł.

Kolo TPP-R przy krakowskiej Delegaturze RSW „Prasa” zebrało na ten cel podczas „Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej” kwotę zł 523,85.

Pracownicy Szpitala w Kobierzynie zaeklarowali na budowę Pomnika Wdzięczności kwotę zł 518, a załoga Spółdzielni Pracy „Spoiwo” przy ul. Pułaskiego 14 - zł 355.

Jutro mecz Ogniwo-Gwardia

Korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych nasi piłkarze wciąż jeszcze rozgrywają spotkania towarzyskie.

W nadchodzącą niedzielę zostaną w Krakowie rozegrane atrakcyjne zawody pomiędzy pierwszoligowymi zespołami Gwardii i Ognia.

Do meczu tego obydwie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. W Ogniu zabraknie jedynie Gędkę i Rajtara, przebywających wraz z reprezentacją Polski w Albanii. Wystąpi natomiast Kaszuba, który po odbyciu służby wojskowej powrócił do macierzystej drużyny.

Gwardia również wystawia swój najlepszy skład z Flankiem, Szczurkiem, Kohutem i Mordarskim na czele.

Niedzielne zawody rozegrane zostaną na stadionie Ognia o godz. 11.15. Poprzedzi je o godz. 10 spotkanie juniorów tych samych drużyn.

Gwidon Miklaszewski

„Echo“ aktualności Dość chuligaństwa



Dodawanie z wynikiem ujemnym!

Najlepszych naszych szermierzy zobaczymy w Krakowie w czasie drużynowych mistrzostw Polski które odbędą się od 10 do 13 grudnia

W dniach 10-13 grudnia rozegrane zostaną w Krakowie drużynowe mistrzostwa Polski w szpadzie i szabli. Od czwartku - 10 bm. walczyć będą szpadziści, natomiast od soboty do niedzieli na planszach spotkają się nasi najlepsi szabliści.

Reforma regulaminu mistrzostw Polski w sprincie kolarskim

Ważna reforma nastąpiła w regulaminie mistrzostw Polski w sprincie kolarskim. Już od przyszłego sezonu mistrzostwa te rozgrywane będą na wzór mistrzostw świata w czterech eliminacjach. Eliminacje przeprowadzane systemem trójkowym, będą punktowane następująco: I miejsce - 4 pkt., II - 2, III - 1 pkt. W wypadku równej ilości punktów po ostatniej eliminacji jeszcze tego samego dnia nastąpi dodatkowy wyścig.

Ustalono również już terminy i miejsca eliminacji: 30 maja - pierwszy wyścig odbędzie się w Krakowie, drugi - 6 czerwca w Szczecinie, trzeci - 1 sierpnia w Kaliszu i czwarty - 8 sierpnia w Łodzi.

24 GODZINY NA STADIONACH ŚWIATA

W pierwszych w sezonie zawodach w jeździe szybkiej na łyżwach uczestniczyli w Moskwie sportowcy wyższych uczelni. W biegu na dystansie 500 m dla kobiet zwyciężyła Sokolowa - 55,1, na 1500 m - Jakowlewa - 3:08,1. Mężczyźni: 500 m - Sergienkow i Bunin w równym czasie - 49,2 (poza konkurem Seczewo - 48,1) 3.000 m - Owcinnikow - 5:47,4.

Japoński Związek ŁyżwiarSKI wysłał do 25 państw - członków Międzynarodowej Unii ŁyżwiarSKiej zaproszenia do wzięcia udziału w mistrzostwach świata w jeździe szybkiej, które odbędą się w Sapporo w styczniu 1954 r.

Po zwycięstwie 3:2 z zespołem lotników Dynamo Sofia zapewniło sobie tytuł piłkarskiego mistrza Bułgarii.

W międzynarodowym turnieju pingpongowym, jaki odbył się w Norwimberdze sukces odniósł 17-letni mistrz Niemiec Freundorfer, który zwyciężył byłych mistrzów świata Anglików Bergmana i Leacha.

W eliminacyjnym meczu do mistrzostw piłkarskich świata Niemcy zach. pokonały Norwegię 5:1 (1:1). Niemcom zach. wystarczył remis w ostatnim spotkaniu z Saarą na zakwalifikowanie się do finałów.

Sensacyjne zwycięstwo nad porażkami w turnieju po Szwecji zapisała reprezentacja Finlandii, która pokonała Turcję w stylu klasycznym 6:2.

Hryszyn z trudem otworzył powieki, gniewnie spojrzal na rozbawionych drwali.

XX

Od tygodnia, gdy nastąpił nareście oczekiwane przez rybaków silne mrozy i jeziora jak długie stały pod twardą powłoką lodową, Michałek miał znowu całe dni dla siebie. Zakoczyły się połowy podwołokiem, rybacka Brygada odlaowała teraz wspólnie z lakięnską na dalekich Mamrach. Tak już było przyjęte, że do pomocy przy toniach zaciąganych zimowym niewodem, dobierano do pomocy ludzi z wiosek najbliższych. Teraz więc przy sieci mówili się całe Laki. Dopiero gdy niewód przeciągnął się na Grubnie, poproszą rybacy do pomocy borszuckich. Musi przecie być sprawiedliwość.

Nowych przyjaciół - rybaków - z rzadka widywał teraz Michałek w osadzie. Nocowali przeważnie w Lakach. A gdy czasem wracał który na parę godzin nocnych do domu, zmordowany był tak straszliwie, że słowa nie mogąc przemówić zasypiał zaraz w ubrani.

Łabuc korzystał z karnawału, chadzał na dalekie wioski, grywał na weselach i chrzcinach, weselił się z innymi na zabawach rozciągając swą harmonię od ucha do ucha. Chłopaka nie zabierał nigdy. Od kilku dni zabrakło nawet Wanikszy. Nadleśniczy skierował go do Puszczy Piskiej, miał tam pomagać przy znakowaniu drzew do wyrębu. Powrót zapowiedział za tydzień.

Chłopiec najchętniej spędzał czas u Gotki. Przyglądał się wprawom rękoma starego artysty, z niekształtnej bryły gliny umiejętnie stworzył wszelakie facecje, prawie jak żywe. Podawał mu glinę, przynosił wodę. Mazur częstował go obiadem, rozwodził gawędy o dawnych ciężkich czasach pod Niemcem, wspominał ojca Michałka, a chłopcu na takie wspomnienia lzy często stawały w oczach.

Jakoś go tymi czasami mniej ciągnęło do lasu niż dawniej. Nie ma to jednak, jak wędrować po borach ze starym, Waniksza. Zna wszystko na wylot, o każdym ptaku ciekawostki opowie, jak trzeba to i głos dzwonić, dzierlatki czy pardwy potrafi nadsładować do niepoznania, z każdego tropu wyczyta, co tam lis jaki czy zając robił, kiedy kluczył spokojnie, a kiedy pomykał

Kolejarz. Grupa II: CWKS, Gwardia, Spójnia. Grupa III: Stal, AZS, Start.

Faworytami w szabli są: Budowlani, CWKS, Stal i AZS. O tytuł mistrza Polski rozegra się prawdopodobnie walka pomiędzy drużynami Budowlanych i CWKS. Pierwsi w składzie: Zabłocki, Suski, Przędziński Z. i Czajkowski stanowią wyrównany zespół, natomiast CWKS wystawia Pawłowski i Twardokęsa, znajdujących się w dobrej formie oraz Szejdlera i czwartego zawodnika, którego nazwiska jeszcze nie podano. Ci ostatni niewątpliwie będą poziomem odbiegać znacznie od klasy najlepszej dwójki CWKS.

Na sędzię głównego zawodów wyznaczono dr Bolesława Mowarskiego.

Wstępy naszych najlepszych szermierzy w Krakowie, przyczynią się w dużym stopniu do zwiększenia zainteresowania tym pięknym sportem wśród krakowskiej młodzieży, z drugiej strony staną się przeglądem formy jaką reprezentują nasi czołowi szpadziści i szabliści.

Na Kasprowym Wierchu plus 3 stopnie Śniegu ani na lekarstwo

Nareszcie dodzwoniliśmy się do obserwatorium na Kasprowym Wierchu.

- Jak jest u was? - pytamy po powitaniami.

- Ciepła, wiosenna noc - dochodzi nas nikiły głos obserwatorium - wiatr trochę pogwizduje, lecz nad nami skrzą się gwiazdy.

- Bardzo poetycznie, ale co ze śniegiem?

- Mniej więcej od wysokości 1600 m zaczyna się lodosrzyna dochodząca do 10 cm grubości. O jeździe na nartach nie ma mowy.

- A jaka temperatura?

- W górach zachodzi ciekawa zjawiska inwersji temperatury zwłaszcza noca. Znaczy to, że kiedy na nizinach zaczyna się nocne przymrozki, w górach nie ma obniżenia temperatury i np. teraz na Kasprowym Wierchu jest plus 3 stopnie. Im wyżej tym cieplej.

- Cóż to za zima w tym roku!

- Jest bodaj najcieplejszy początek zimy jaką pamiętamy od chwili wybudowania obserwatorium na Kasprowym Wierchu. I naprawdę trudno powiedzieć jak długo potrwa taka pogoda. Jeżeli nawet będą opady to ktoś nam zagwarantuje, że nie deszczowe, które zniszcza te odrobiny śniegu.

- Czy możemy usłyszeć prognozę na najbliższy okres?

- Podajemy tylko na dzień następny. Jutro będzie pogodnie rankiem w dolinach mgły, temperatura dnem od plus 6 do 10 stopni, nocą przymrozki do minus 3 stopni...

- Dalej nie słuchamy, gdyż tego rodzaju komunikaty powtarzają się od wielu dni, doprowadzając narciarzy do rozpacz.

W ligach koszykówki

Ciężki mecz czeka w Poznaniu przodownika tabeli -- krakowską Gwardię

NAJWIĘKSZA z niespodzianek obecnego sezonu rozgrywek w lidze koszykarek była bez wątpienia porażka warszawskiego AZS AWF, który na własnym boisku przegrał - i to różnicą blisko 30 punktów - z młodą drużyną krakowskiego CWKS. Ten poważny sukces wzmożnił z pewnością wiarę we własne siły ambitnego zespołu, który w dalszych rozgrywkach zgotować może niejedną jeszcze niespodziankę, najpoważniejszym nawet przeciwnikom.

W NAJBLIŻSZA niedzielę - 6 bm. - rozegrane zostaną dalsze spotkania mistrzowskich koszykarek, w których zmierzą się: w Warszawie: Kolejarz - Spójnia, AZS - Spójnia Gdańsk oraz Gwardia W-wa - Gwardia Kr., w Łodzi: Włóknarz Łódź - Gwardia Poznań oraz dodatkowo w Krakowie: CWKS - Kolejarz Poznań.

Spotkaniami o największej wadze są pojedynki: stołecznych zespołów Kolejarza i Spójni oraz CWKS z poznańskim Kolejarzem, które mieć będą duże znaczenie w walce o czołowe miejsca w rozgrywkach. W pozostałych trzech spotkaniach faworytami są drużyny AZS

KARNEK TURYSTY

II Ogólnopolski Spływ Kajakowy odbędzie się na Wiśle na trasie między ujściem Brdy a Gdańskiem w czasie od 5 do 11 lipca 1954 r. Przewiduje się w nim udział 3.500 uczestników składających się z kajakowców, żeglarzy i wiosłarzy.

Liczne zapytania napływające w sprawie przyszłego spływu świadczą o dużej popularności tej imprezy.

Zakłady Przemysłu Gumowego w niedługim czasie przystąpią do produkcji kajaków składanych (tzw. składaków).

Również w najbliższym czasie przydzielona zostanie niezbędna ilość metali kolorowych do produkcji kuchenek turystycznych.

W roku bieżącym w 3 kwartałach schroniska PTTK w Beskidzie Śląskim obsłużyły 184.000 turystów, w tym ca 60.000 narciarzy. W r. 1954 w związku z uruchomieniem wyciągu na Szymbielni przewiduje się podwojenie ruchu.

EUGENIUSZ PANKSZA

LODY PEKAJA

nastraszony. O drzewach też wszystko wiedział, o leśnych roślinach. Michałek zawsze był tego ciekawy, „alą duszą chłonał puszczankie tajemnice, odliczał dni, dzielące go jeszcze od jesieni, gdy pójdzie do szkoły, na gajowego się wykieruje, jak mu obiecał nadleśniczy Korciewicz.

Sam chadzał też czasem zasypanymi głęboko śniegiem chaszczami, ale brakło mu Wanikszywych objaśnień, jego głosu chropowatego, pełnego wewnętrznej pogody, kroków zwanych i cichych, znajomości każdego przemyku, każdej zwierzęcej ścieżynki. Krócej dlatego przebywał Michałek w lesie niż zawsze, niemniej nie zapominał o przyjętych na siebie obowiązkach. Nic to, że koło domu Łabucia aż gęsto było od wszelakiego piactwa, że na każdym drzewie kolebały się misterne budki ptasie, a do karmników złykawało pierzaste bractwo z rumorem i straszliwym jazgotem. Ważniejsze były lizawki sarnie, porozmieszczane w paru punktach wokół Borszun. Poprawdę był to rejon Dorożaty, ale jaki leśniczy miałby co przeciw temu, że ktoś roztacza pieczę nad jego zwierzyzną? Więc i Dorożata, zresztą inny od czasu Gerikowej śmierci, spokojniejszy bardziej i ludzki, znajdował nawet czasem uśmiech dla chłopca i przekazywał mu część soli otrzymywanej na zaopatrzenie lizawek.

Stosując się do rad leśniczych, rozmieścił Michałek lizawki w czterech odległych od siebie punktach. Pierwsza była tuż za Goldapką, pół godziny drogi przedchodząc obok chaty Gotki, opodal obejsia Piętkowskich i dalej już prosto drogą, aby w sobie tylko znanym miejscu skryć międzydrzewną ścieżyną nad wypływający z leśnego źródła strumyczek, Stąd, klucząc

AWF, Gwardii Kr. oraz łódzkiego Włókniarza.

W PIERWSZEJ lidze koszykarzy sytuacja po ostatniej niedzielnej rozgrywce nie uległa zasadniczo zmianie. Krakowscy gwardziści po wygranej z Włóknierzem wydawnie umocnili się na pozycji przodownika mistrzostw.

BARDOZO atrakcyjnie zapowiada się niedzielny mecz Gwardia Kr. - Stal, który odbędzie się w Poznaniu i będzie stanowił dalszą ciężką próbę dla koszykarzy krakowskich. Do zawodów obie drużyny stały właściwie z jednakowymi szansami, chociaż sądząc z formy wykazanej przez gwardzistów w ich ostatnim spotkaniu z Włóknierzem, krakowianie winni zdobyć nowy zwycięski punkt. W pozostałych spotkaniach ligowców w nadchodzącą sobotę, względnie niedzielę grać będą:

W Warszawie: Kolejarz - CWKS oraz AZS - Spójnia Gdańsk; w Łodzi Ognio Łódź - Kolejarz Poznań i Spójnia Łódź - Kolejarz Poznań.

W ROZGRYWKACH drugoligowców odbędzie się 5 spotkań mistrzowskich, w których zmierzą się:

Grupa północna: Kolejarz Ostrów-AZS Szczecin, AZS W-wa - Kolejarz Toruń i Kolejarz Gdańsk - AZS Toruń (na pierwszym miejscu gospodarze);

Grupa południowa: AZS Wrocław - Górnik Zabrze oraz Ognio Kraków - Ognio Wrocław. Pauzuje Spójnia Wawel.

Z ciekawością oczekują leżni sympatycy koszykarzy Ognia MPK na drugi wyścig tej drużyny w rozgrywkach II ligi, spodziewając się, że po słabym starcie i przegranej ze Spójnią, zespół Ognia zagra tym razem lepiej i wywalczy zwycięstwo.



DEFINICJA

- Ty, Felek, jak to właściwie jest: czy idiota to też człowiek?

- No pewnie, taki sam jak ja i ty.



„RYCERZ“

- Widziałem potworną rzecz! W tramwaju jakiś chuligan uderzył przy mnie dziecko!

- I ty mu nie przeszkodziłeś?

- Kto? Ja? Żeby potem MNIE jakąś krzywdę wyrządził!...



„STYL ŻYCIA“

- Zaraz ci powiem, Lidka, o moim zdaniem jest kultura...